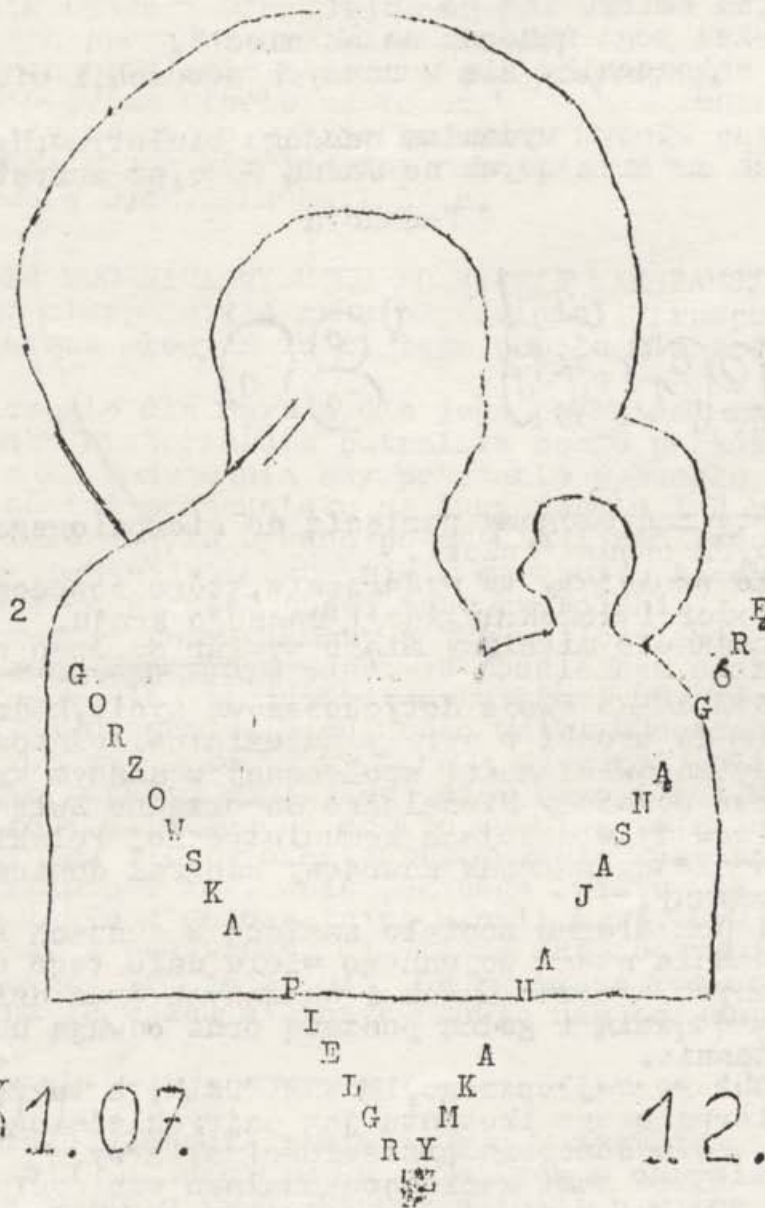


SZANIEC

WYDANIE
SPECJALNE
21.07-12.08.84
Rok II Nr 13/25.
nakład 1000 c.

BIULETYN INFORMACYJNY RUCHU MŁODZIEŻY NIEZALEŻNEJ

"W chwili dziejowej, gdy nie zależy od człowieka,
Wszystko zależy od człowieka" (MIŁOSZ)



31.07.

12.08.

DZIŚ W NUMERZE :

- sam o sobie
- 40-ta rocznica wybuchu
Powstania Warszawskiego
- Sierpień '80
- pieśń pielgrzymkowa

Wszystkim uczestnikom 2 Górzowskiej Pielgrzymki na Jasną Górę oraz
wszystkim pielgrzymom z całej Polski umocnienia wiary i nadziei na
lepsze jutro życzy:

Zarząd Ruchu Młodzieży Niezależnej
(za RM Sylwek Rybicki)
oraz Redakcja

"Krwii nie wolamy, zdobywcy nie chcemy,
Nie chcemy ródów do kupiectw niemołni.
Tylko odzyskać Ojczyznę pragniemy,
Tylko być wolni !" ("Pieśń Konfederatów Barskich")

Drogi Czytelniku, być może pierwszy raz zetknąłeś się z tym pismem. Dlatego właśnie dla Ciebie pragniemy podać kilka informacji o nas. Ruch Młodzieży Niezależnej skupia wokół siebie przede wszystkim młodszych generationi sokół przednich.

RNM powstał w roku 1982, jako ruch przeciwdziałający się bezprawiu i prześladowaniu totalitarnej władzy, która wprowadziła stan wojenny.

Głównymi celami Ruchu są: walka o wolność i sprawiedliwą społeczność Polską oraz pomoc osobom więzionym, represjonowanym i ich rodzinom.

Od kwietnia 1985 roku rozpoczniemy wydawanie naszego pisma, którego tytuł zaczerpnęliśmy z twórczości Juliusza Słowackiego:

"Hece i kłopoty, choć żywi nie tracą nadziei

I przed narodem naszą odwiaty kaganiec;

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kalet,

Jak kamienie przez Boga wywołano na szaniec!"

Słowa te głęboko zakorzeniły się w naszych sercach, i wierzymy, że pozostaną w nich na zawsze.

Ten numer jest już 25-tym wydaniem naszego biuletynu. Wydałiśmy go z myślą o pielgrzymach mierzających na Jasną Górę, ze wszystkich stron Polski.

Redakcja

Sierpień '80

Kolejny, już czwarty raz, sięgamy pamięcią do sierpniowego trywu robotników Wybrzeża i innych części Polski.

Wszystcy doskonale pamiętamy te wydarzenia, które rozpoczęły 16-ty miesiąc wolności i demokratyzacji naszego kraju.

W tym niepełnym stogomacie miesiąca miało wydarzyć się wiele osobow i społeczny.

Wielu Polaków przeżyło swoje dotychczasowe życie, które bardzo często ograniczało się do troski o sprawy materialne. Jednocześnie gwałtownie rosła świadomość społecznej w naszym kraju.

W takiej atmosferze powstały Niezależne Samorządne Związki Zawodowe "Solidarność". Pierwszy w dziejach komunistycznej Polski anteniczny robotnicy i niezależny związek zawodowy odegrał doniosłą rolę w historii naszej Ojczyzny.

Idea Solidarności jak ziarno zostało zasiane w duszach Polaków.

Od chwili wprowadzenia stanu wojennego wielu dąło tego świadectwo.

Tysiące internowanych, aresztowanych i skazanych oraz działających w Podziemiu owa nieugiętość i godną postawą oraz odwagą udowodniło i udowodniło to nieustannie.

Życzymy im Wszechkłego Najlepszego, IM WSZYSTKIM, a także wszystkim Polakom, w rocznicę sierpniowego protestu jak najrychlejszego ZWOLNIENIA

"Nie depczcie przeszłości ołtarzy

Choć sami macie doskonałe wzrości!

Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,

I miłość ludzka stoi tam na straży

I w zwycięstwie im część!"

A. Asnyk

Ojciec nasz, któryś w niebie jest;

Spójnij nas, któryś serce, wzywaj Cię!

Pomóż nam, pokłószew krew,

Która woliła w bruk, w walce ze złem.

Kiedy brat dla brata jest wrogiem,

A Ojczyzna za polem bitwy.

Kiedy nerce zwiastuje trwoga,

Kiedy brak już słów do modlitwy.

My do Ciebie, Boże i Ojciec,

Swoje troski przez nas kierujemy.

Złotych Panie, to takie proste,

Wolności, pokoju pragniemy.

Jakże trudno kochać bulawiana,
Czy organy za miłość odpuści,
Jak podzielić stracone serce,
Która ludzka nieświadomość przeszkadza?
Spójrz, przed tronem Twoim, o Panie,
Tęże córki, synowie, Polacy,
Uszywa prośbę naszą wezwane,
Pociesz serce i pódę przebaczać.

Niechaj płomien Twojej miłości,
Dalsz ogarnię Ojczyznę naszą,
Niech prowadzi nas ku wolności,
Niech pochłonie nieszczęścia przyczynę.
Dalsz pytam Ciebie ze złości,
Kiedy wreszcie wybije godzina
Która wszystkim ludzkom okazajmi,
Chwałę Ojca, i matki, i Syna.

40-TA ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Pierwszego sierpnia 1944 roku o godzinie 17 rozpoczęło się Powstanie Warszawskie. Tysiące młodych ludzi tego popołudnia podjęło otwartą walkę z okupantem.

Jakie znaczenie dla narodu, dla jego polskości ma to wydarzenie, z którym PZPR-owska historia nie potrafiła sobie poradzić?

Możnaby snuć podważania czy powstanie wybuchło we właściwym momencie czy powinno zostać przesunięte na inny termin lub przyspieszone.

Niektórzy twierdzą, iż wybuch powstania i realizacja planów "Burza" oraz "Wachlarz" powinien zacząć się w momencie, kiedy Armia Czerwona wkroczyłaby i wyzwoliła większą część terenów Polski.

W takiej sytuacji rozmawianoby z Wyzwolicielami z pozycji ludzi o bardzo dobrze zorganizowanym państwie podziemnym oraz gospodarzy terenu. Ale ponieważ Powstanie Warszawskie wybuchło 1-08, rozważmy jego znaczenie. Wybuch nastąpił w momencie, kiedy, choć walki młodzieży oraz okres wyczerpania osiągnęły szczyt. Było to wyjątkową sytuacją polityczną na świecie a także coraz to bardziej okazywał się losy Polski. Rządu na emigracji. Polska posiadała bardzo dobrze rozwinięte Państwo Podziemne. Jednak braki w uzbrojeniu, ich liczba oraz sprzętowanie wystarczały do pokonania niemieckich okupantów. Powstanie pokazało światu, że Polacy będą się bić o własną niepodległość do ostatniej kropli krwi. Był to na pewno akt ukazyjący siłę i zapiekłość, ale także akt podsycający Polaków do walki. Czy było potrzebne? Wydaje mi się, że powyższe rozważania są już komentarem, chociaż na lekcjach historycy mówią nam coś zupełnie innego.

W dniu pierwszego sierpnia pamiętajmy o wszystkich, którzy oddali swe życie w Powstaniu Warszawskim, o poległych w okresie okupacji niemiecko-rosyjskiej, a także o tych, którzy zginęli w walce o wolność w czasie zaborów i w polskiej Polsce.

Za nich wszystkich módlmy się na trasie naszej pielgrzymki.

WARSZAWSKIE DZIECI

St. R. Dobrowolski

Nie stanie wolnych żadna klęska

Nie strwoży smiałych żaden trud

Pojazdźmy razem do zwycięstwa

Gdy ramię w ramię stanie lud

Warszawskie dzieci pojedziemy w bój

I każdy kamień Twój, Stolicę damy krew

Warszawskie dzieci pojedziemy w bój

Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew

Poległym chwalebna wolność w tym
Niech płynię w niebo dumny śpiew
Wierzymy że nam sprawiedliwy
Odpłaci za przelaną krew.

W ZPRAWIE W IASZ-SEACIE PRAWA

16-go lipca nastąpił finał procesu o zabójstwo Grzegorza Irzemyka. Jak należało się spodziewać, winnymi uznano dwóch sanitariuszy, natomiast milicjanci zostali uniewinnieni. Wyrok nie powinien zaskoczyć nikogo. Paje on gwarantuje funkcjonariuszom IO i SB: można śmiało być młodym ludziem, za to włos z głowy im nie spadnie. Jednocześnie był to policzek dla społeczeństwa - na komendach policjanci zachowują się kulturalnie i nie biją.

KLASYCZNY UBIEGŁOŚCZNIK ROMINI? KAPLEŻA

(...) Chrystus odczytując z swą matką w polskiej łanie stawia przed nami z pokolenia na pokolenie wielką sprawę wolności. Wolność jest dla człowieka od Boga jako rdzenna jego godność. Jednakże jest tu ona równocześnie zadana. Wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości (...). Jednakże jasnośń ewangelizacja wolności ma jeszcze inny wymiar. Jest to wymiar wolności narodu, wymiar wolnej ojczyzny, której przywrócenie zostaje powinnością suwerennego państwa. Naród jest prawdziwie wolny gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedną kulturę, język, historię. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i samemu, dla dobra wspólnego społeczeństwa i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość.
(19. 06 Jasna Góra)

(...) Praca jest powinnością człowieka. Zarówno wobec Boga, jak też wobec ludzi, zarówno wobec własnej rodziny, jak też wobec narodu i społeczeństwa do którego należy. Tej powinności - czyli obowiązkowej pracy - odpowiadają też uprawnienia człowieka. Sprawiedliwość społeczna polega na poszanowaniu i urzeczywistnianiu praw człowieka w stosunku do wszystkich członków danego społeczeństwa. (...)
(20.06 Katowice-Kuchowice)

(...) Bogobojność, którzy kłan, i pragn, sprawiedliwości. Jest tu-
taj wielu ludzi, ogromnie wielu ludzi, którzy kłan, i pragn
sprawiedliwości. (...)
Wszystkim nam, którzy wypełniając pragnienie Stworcy czynicie sobie
ziemię podaną, przynosi solidarność moją i Kościoła. To kłanie i
pragnienie sprawiedliwości ujawniło się w sposób szczególny w ciągu
ostatnich lat. Pragnę bardzo, jako pasterz Kościoła, a zarazem jako
syn mojego Narodu, podzielić to kłanie i pragnienie, które płynie
ze zdrowych pokoleń ducha polskiego z poczuciem godności ludzkiej
pracy, z miłości Ojczyzny oraz solidarności, czyli z poczuciem wspólno-
ści dobra.
Chciałbym równocześnie zabezpieczyć to skruszone kłanie i pragnienie
sprawiedliwości szerokim rzesz moich rodaków od wszystkiego, co je
znieszcza i osłabia. (...)
(21.06 Wrocław)

Żłowa Jana Pawła II głęboko utkwiły nam w pamięci. Zachęcamy do
zapoznania się z wszystkimi uwagami, które zostały wygłoszone
podczas pobytu na ojczyźnie ziemi.